

EUGENIUSZ SAKOWICZ ^{a,®} 0000-0001-8064-9042

^a Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie; Wydział Teologiczny;
Instytut Nauk Teologicznych, ul. Dewajtis 5, 01-815 Warszawa, PL

[®] Eugeniusz.Sakowicz@WP.PL

Antoni Szymański, *Zapiski 1929–1934, przedmowa i oprac. A. Dębiński, Warszawa : Instytut de Republica 2022, 200 s. (Seria *Rękopis Odnaleziony*, bez numeru).*

Dzieje świata, historię cywilizacji, kultury i religii „budują” ludzie – konkretne osoby, a wraz z nimi mniejsze i większe społeczności, w tym od blisko tysiąca lat uniwersytety. Stwierdzenie to, stanowiące skrót myślowy, na pewno wskazuje na niepowtarzalną misję czy zadanie, które podejmuje i wypełnia dana osoba bądź instytucja w przeszłości i dobie współczesnej w określonym środowisku.

W kulturze Europy miejsce szczególne – od wieków średnich po dzień dzisiejszy – zajmowały i zajmują uczelnie, będące zawsze wspólnotą mistrzów i uczniów. Były one centrami kulturotwórczymi. Służyły prawdzie jako najwyższej wartości, bez której życie ludzkie, zarówno w wymiarze społecznym, politycznym, jak też ekonomicznym znaczone byłoby bezsensem czy absurdem. Misja uniwersytetów, jako areopagów wolności, gdzie przez wieki prowadzone były nieskrępowane ideologią dyskusje, będących również miejscem „sporu” wokół „sprawy człowieka”, ujawniała się najwyraźniej w czasach wielorakich kryzysów. Uniwersytety przecież prowadziły swoją działalność (w konspiracji, w ukryciu) również podczas wojen, co wskazywało na niczym nieskrępowane dążenie do prawdy, nawet za cenę zagrożenia bądź utraty życia. W ten sposób uniwersytety udowadniały, iż prawdą pokonać można każdy reżim.

Systemy totalitarne, chcąc ujarzmić umysł człowieka, a nade wszystko zniewolić go, czyniąc zeń sługę ideologii, niszczyły bezwzględnie etos uniwersytetu. Taktyką wrogów, uderzających w dany naród oraz dążących do niwelacji państwa, było uśmiercanie kultury. Dlatego uniwersytety zawsze były na ich „celowniku”, bowiem one kształtowały kolejne pokolenia tak, by żyły w wolności i odpowiedzialności na sposób danej kultury. Uśmiercanie kultury to główny cel działania przeciwnika politycznego, nie tylko na polach bitew i walk.

Wydarzeniem wielkiej wagi, mającym wymowę symboliczną, wieloaspektową, o wielorakich odniesieniach, niosącą szereg wyzwań, było powołanie do istnienia w 1918 r. pierwszej w niepodległej Polsce uczelni – Uniwersytetu Lubelskiego, niebawem nazwanego Katolickim Uniwersytetem Lubelskim. Powstanie tej uczelni w roku odzyskania przez Rzeczpospolitą Polską suwerenności było znaczącym wydarzeniem. W Polsce, dźwigającej się z trwającego ponad 150 lat politycznego ubezwłasnowolnienia, uniwersytet ten odegrał wyjątkową rolę. Jej dumą były wybitne postaci, koryfeusze nauki, heroldowie prawdy, niektórzy zaliczeni w poczet świętych czy też kandydatów do chwały ołtarzy. Ci, którzy służyli „prawdzie w miłości” oraz kierowali się dewizą: *Deo et Patriae*, niejednokrotnie płacili za to poświęcenie najwyższą cenę – życie. Od początku istnienia Uniwersytet zadedykowany był Najświętszemu Sercu Pana Jezusa!

Jedną ze „światlanych” postaci w ponad 100-letniej historii KUL był ks. Antoni Szymański. Osobę rektora uczelni wiernej „Bogu i Ojczyźnie”, sprawującego tę odpowiedzialną funkcję w bardzo trudnych latach okresu międzywojennego oraz w czasie II wojny światowej (1933–1942), poznać można nie tylko podejmując lekturę artykułów czy monografii, ale też czytając *Zapiski 1929–1934*. Może właśnie lektura tego dzieła pozwoli uchwycić głębię myśli osoby wielce zasłużonej – jako niestrudzonego organizatora życia naukowego – nie tylko dla lokalnej akademickiej czy też szerszej – lubelskiej społeczności, ale też dla nauki polskiej w ogóle.

W dniu 24 października 2022 r. w siedzibie sekretariatu Konferencji Episkopatu Polski miała miejsce prezentacja wyżej wskazanej książki pt. *Zapiski 1929–1934* Antoniego Szymańskiego, opublikowanej przez Wydawnictwo Instytutu De Republica w Warszawie. Organizatorzy tego wydarzenia: wspomniany wyżej Instytut oraz Katolicka Agencja Informacyjna tak w Internecie zarekomendowali dzieło: „Książka *Zapiski* Antoniego Szymańskiego jest pierwszą w serii *Rękopis Odnaleziony* Instytutu De Republica. Seria ma na celu publikację rękopisów odnalezionych w depozytach bibliotek, które nigdy wcześniej nie zostały opublikowane. Wśród planowanych tematów znajdują się rękopisy historyczne, prawnicze, teologiczne, wspomnienia pisarzy i poetów oraz inne teksty literackie”. Organizatorzy zacytowali też słowa niżej podpisanego, autora recenzji wydawniczej promowanej pracy: „Tekst ks. A. Szymańskiego z lat: 1929–1934 zasługuje na szczególną uwagę. Powstał bowiem zarówno w czasie odbudowywania suwerenności państwa polskiego, związanego z rozlicznymi sytuacjami kryzysowymi, ale też i w kontekście dramatycznych wydarzeń politycznych w Europie. *Zapiski* to tekst nieoficjalny, a zatem tym bardziej cenny, bowiem ukazujący nie tylko intelekt, ale w ogóle osobowość jego autora” (<https://iderepublica.pl/konferencje-i-szkolenia/kalendarium/prezentacja-zapiskow-antoniego-szymanskiego/>).

Autorem przedmowy i redaktorem edycji jest ks. prof. dr hab. Antoni Dębiński. Będąc następcą założyciela i pierwszego rektora KUL ks. Idziego Radziszewskiego oraz piątego z kolei rektora – ks. Antoniego Szymańskiego,

dostrzegł wielkie znaczenie badań naukowych koncentrujących się na kierujących uczelnią, nie tylko na najwyższym stanowisku. Dorobek ks. A. Dębińskiego jako byłego rektora KUL, dotyczący tejże uczelni jest imponujący. Wystarczy wskazać na dzieło *Semper Deo et Patriae. Wybór tekstów rektora KUL*, t. 1–4, Wydawnictwo KUL (Lublin 2020) czy też na prowadzony cykl artykułów publicystycznych ogłaszanych w „Gościu Niedzielnym”, a prezentujący „filary” KUL – jej profesorów oraz kolegium rektorskie. Ogłaszane drukiem przez ks. A. Dębińskiego publikacje charakteryzują się wysokim walorem poznawczym. Artykuły natomiast upowszechniające wiedzę o postaciach „tworzących” wielce zasłużoną dla Polski uczelnię wyróżnia jasność prezentacji, w której w niewielu słowach przekazanych zostaje bogactwo treści. Jest to zrozumiałe, bowiem autor, ks. prof. A. Dębiński, jest prawnikiem, który ceni i – co więcej – „waży każde słowo”, nie wypowiada słów „na darmo”.

Zapiski 1929–1934 są cenne zarówno z poznawczego, jak i historycznego punktu widzenia; „ich autor [ks. A. Szymański] opisywał zdarzenia bezpośrednio po nich lub niekiedy, rzadziej, z pewnym dystansem czasowym” (s. 7). Godne uwagi w prezentowanej książce są informacje dotyczące katolickiej nauki społecznej, chociażby z tej racji, iż ks. A. Szymański był jej jeśli nie najwybitniejszym to jednym z wybitniejszych przedstawicieli w II Rzeczypospolitej. Dzięki ich lekturze można poznać niektóre idee myśli społecznej Kościoła (wciąż trwałe i aktualne), ale też i specyfikę czy oryginalność katolickiego uniwersytetu w ogóle, instytucji wyczulonej na to wszystko, co dzieje się w życiu społecznym, kulturowym bądź politycznym w Polsce.

Antoni Szymański urodził się w okresie zaborów, 27 X 1881 r. w Praszce k. Wielunia na terenie ówczesnej diecezji włocławskiej. Wieś wówczas należała do Królestwa Polskiego. Po ukończeniu w 1890 r. szkoły średniej w Częstochowie wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku. Była to wtedy kościelna uczelnia mająca opinię tej, gdzie teologia uprawiana była na najwyższym poziomie. Kadre stanowili wybitni teologowie, wykształceni w różnych „miejscach” Europy, zarówno na Zachodzie Europy, jak i w Sankt Petersburgu w Rosji (w Cesarskiej Rzymskokatolickiej Akademii Duchownej). Prowadzone przez nich prace naukowo-badawcze charakteryzowały się oryginalnością, odkrywczością i aktualnością. Nic w tym dziwnego, iż to właśnie włocławscy prezbiterzy-profesorowie są „ojcami” założycielami i pierwszymi rektorami Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Kleryk A. Szymański słuchał m.in. wykładów ks. Idziego Radziszewskiego, późniejszego pierwszego rektora KUL. Po przyjęciu święceń kapłańskich studiował w latach 1905–1908 w Instytucie Filozoficznym na uniwersytecie w Lowanium w Belgii. Interesował się społecznym wymiarem nauk filozoficznych. Tamże w 1909 r. obronił rozprawę doktorską zatytułowaną *La démocratie chrétienne en France* (dysertacja wydana została po polsku pt. *Poglądy demokracji chrześcijańskiej we Francji 1892–1907*, Poznań 1910). Po powrocie do Polski prowadził

wykłady w rodzimym seminarium z zakresu filozofii i nauk społecznych we Włocławku. Był nadto redaktorem „Ateneum Kapłańskiego”.

W 1918 r. na zaproszenie ks. I. Radziszewskiego przyjechał do Lublina, gdzie – jako bliski współpracownik założyciela KUL – zaangażowany był w prace związane z powstaniem i rozwojem tej uczelni. Uważany jest za współorganizatora uniwersytetu. W 1919 r. na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie uzyskał habilitację w zakresie socjologii chrześcijańskiej. W 1924 r. podjął obowiązki profesora zwyczajnego KUL. Prowadził wykłady na Wydziałach: Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych, Prawa Kanonicznego, Nauk Humanistycznych. Przedmiotem zainteresowań uczonego była: polityka społeczna, polityka ekonomiczna, etyka, socjologia i historia katolicyzmu społecznego. W 1933 r. oraz ponownie w 1936 i 1939 r. (na trzyletnie kadencje) wybierany był na urząd rektora KUL. Rektorem uczelni był do śmierci w 1942 r. Zmarł 9 X 1942 r. w Bełżycach nieopodal Lublina. Pochowany został „we wspólnym grobie z pierwszym rektorem uczelni na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie” (s. 185).

Ks. A. Szymański zaangażowany był w działalność Rady Społecznej przy Prymasie Polski. Założył Związek Polskiej Inteligencji Katolickiej, a także Towarzystwo Wiedzy Chrześcijańskiej. Był współtwórcą polskiego katolicyzmu społecznego, który przedstawiony został w jego autorskich publikacjach książkowych.

Na uwagę zasługują dzieła ks. A. Szymańskiego: *Bolszewizm* (Poznań 1921), *Polityka społeczna* (Lublin 1925), *Wpływy rewolucji bolszewickiej* (Lublin 1926), *Mussolini i korporacyjna przebudowa Włoch* (Lublin 1927), *Zagadnienie społeczne* (wyd. 2, na nowo opracowane, Lublin 1929). Pracą oryginalną, godną uwagi w dniu dzisiejszym jest książka pt. *Ograniczanie urodzin i karalność przerywania ciąży*, wydana w 1930 r. w Lublinie jako zeszyt 6 „Serji nowej „Biblioteki Prądu” [zapis oryginalny]. Ks. A. Szymański był redaktorem odpowiedzialnym za pismo „Prąd. Miesięcznik Związku Polskiej Inteligencji Katolickiej Odrodzenie”. Jest autorem 238 publikacji z zakresu problematyki: etycznej, filozoficznej, socjologicznej, ekonomicznej, politycznej oraz prawnej.

Biogram przedstawiony przez ks. A. Dębińskiego w *Przedmowie* ukazuje najważniejsze fakty z życia autora *Zapisków*, w tym pracy naukowo-badawczej, działalności organizatorskiej. Uczelnia lubelska wiele zawdzięcza ks. A. Szymańskiemu, który widział szereg wyzwań jemu współczesnych czasów i reagował na nie, podejmując konkretne, bardzo celne i skuteczne decyzje. Jedną z nich było powołanie Towarzystwa Naukowego KUL, niezależnej organizacyjnie i prawnie instytucji, której dorobek jest wyjątkowo cenny, zarówno ten z okresu przed II wojną światową, jak i w obecnych czasach. Wystarczy chociażby wspomnieć ogłoszone przez Wydawnictwo TN KUL pomnikowe, wielotomowe dzieło – *Encyklopedię katolicką*. Ks. A. Szymański założył tuż przez II wojnę światową Instytut Wyższej Kultury Religijnej, który przez dziesięciolecia w epoce PRL

kształtował katolików świeckich zaangażowanych w życie eklesjalne i w ogóle społeczne, nie tylko w Lublinie ale i w innych miastach Polski. Filia IWKR jeszcze niedawno (do końca XX w.) prowadziła działalność np. w Suwałkach. Nie będzie przesadnym stwierdzenie, iż intuicję ks. A. Szymańskiego, by świeckich uczynić w pełni odpowiedzialnymi za Kościół, podjął Sobór Watykański II i posoborowi papież.

Zapiski, obejmujące lata 1929–1934, powstały w czasie, kiedy ks. A. Szymański był dziekanem Wydziału Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych KUL (1931–1933) i kiedy – powtórzmy – został rektorem Uniwersytetu (1933 r.).

Przy omawianiu określonej pozycji książkowej należy zwrócić uwagę na metodologię. Ks. A. Dębiński opracował redakcyjnie *Zapiski 1929–1934* swojego poprzednika na urzędzie rektora KUL zgodnie z metodologią stosowaną w przypadku edycji źródeł. W *Przedmowie* syntetycznie omówił tok swojego postępowania z tekstem. Uszanował oryginał, nie wprowadzając w nim żadnych merytorycznych czy nawet stylistycznych modyfikacji.

Podkreślić w tym miejscu należy wyjątkową skuteczność odczytania rękopisu przez redaktora dzieła, ks. A. Dębińskiego. Niewiele słów, zapisanych przez ks. A. Szymańskiego nie zostało „rozszyfrowanych”. Był zatem ks. A. Dębiński w pewnym sensie „grafologiem”, potrafiącym odczytać niewyraźne, zamazane, zniszczone „przez upływ czasu” miejsca w tekście oryginału. Praca nad takimi właśnie tekstami wymaga ogromnej cierpliwości, ale nade wszystko docieklivości badawczej. Skuteczność odczytania rękopisu to – powtórzmy – największy walor w edycji źródła czy źródeł. I tak jest w przypadku rekomendowanej książki. Ks. A. Dębiński „rozpoznał” zdecydowaną większość osób jawiących się na kartach „pamiętnika” i syntetycznie je przedstawił w przypisach. Pozostała tylko niewielka grupa osób niezidentyfikowanych pojawiających się na stronicach *Zapisków 1929–1934*.

Prezentowana książka opatrzona została cennym aparatem krytycznym. W tym przypadku mógł ks. A. Dębiński pójść dwiema, równie uprawnionym drogami. Pierwsza z nich, przy podaniu każdego odnośnika nie odsyła do źródła informacji w nim zawartej. Druga natomiast skrupulatnie odnotowuje w każdym przypisie publikację (bądź podaje adres strony internetowej z pełnym opisem bibliograficznym), skąd wiadomość została zaczerpnięta. Ks. A. Dębiński poszedł śladem wcześniejszej – dawniejszej szkoły edycji źródeł i w przypisach z adnotacjami nie podawał każdej notki bibliograficznej z tym odwołaniem związanej. Gdyby tak czynił, dzieło właściwie niepotrzebnie by się rozrosło. Wówczas przypisy zdominowałyby, a nawet „przytłaczały” oryginalny tekst ks. A. Szymańskiego.

Fundamentalnym dziełem źródłowym, z którego na etapie przygotowania *Zapisków* do druku czerpał ks. A. Dębiński, było jubileuszowe dzieło (które bez przychylności byłego rektora KUL nigdy by nie powstało) – *Encyklopedia 100-lecia KUL* (Wydawnictwo KUL, Lublin 2018, t. 1, 648 s.; t. 2., 678 s.). Encyklopedia ta zawiera 2950 haseł, wśród których grupę najliczniejszą (ponad

2/3) stanowią biogramy. Szereg postaci obecnych w tekście ks. A. Szymańskiego oraz w odredakcyjnych przypisach znaleźć można w tymże „pomnikowym” dziele (Zob. G. Koralewicz, *Szymański Antoni*, w: *Encyklopedia 100-lecia KUL*, t. 2, s. 444).

Zwróćmy uwagę na strukturę i treść książki. „Otwiera” ją wspomniana już wyżej *Przedmowa* (s. 7–28), po której zamieszczona została *Nota edytorska* (s. 29–30) oraz Objaśnienie symboli graficznych (s. 31), które występują w tekście. Na stronie 34 ks. A. Dębiński skierował podziękowanie dla Biblioteki KUL za udostępnienie rękopisu *Zapisków 1929–1934* oraz dla Instytutu De Republica za ich opublikowanie. W *Przedmowie* wprowadzone zostały następujące punkty: „*Curriculum vitae*” [ks. A. Szymańskiego]; *Uczony – znawca problematyki społecznej*; *Działacz społeczny*; *Rektor lubelskiej Wszechnicy*; *Uniwersytet i jego rektor w okresie okupacji*; *U schyłku życia*; *Forma i treść „Zapisków”*.

Zapiski podzielone zostały na dwie części: część I [obejmuje lata: 1929–1931] (s. 35–88) oraz część II [lata 1931–1934] (s. 89–182). Strukturę części I wyznaczają punkty oznaczone następująco: *Rok 1929*; *Rok 1930*; *Rok 1931*. Część II „prezentuje”: *Rok 1931*, *Rok 1932*; *Rok 1933*; *Rok 1934*.

Dzieło zamyka *Aneks* zawierający tekst Jerzego Berezowskiego (1912–?) pt. *Pro memoria!* (s. 183–186) oraz *Bibliografia* (s. 187–190) z wyróżnionymi punktami: Archiwa, Najważniejsza literatura na temat życia i działalności A. Szymańskiego, Źródła, Opracowania), *Wykaz skrótów* (s. 191) oraz *Indeks osób* (s. 193–199).

Autor w *Zapiskach 1929–1934*, będących rodzajem notatnika (dziennika; może i specyficznego „pamiętnika”) najważniejsze wydarzenia (mające miejsce danego dnia) podał w układzie chronologicznym. Ten rodzaj „profesorskiego sztambucha” nie był przygotowywany przez ks. A. Szymańskiego do publikacji. *Zapiski* były chronologicznym kalendarzem do użytku osobistego, a nie do upublicznienia bądź upowszechnienia.

Wydarzenia ukazane przez autora były – powtórzmy – ważne z uwagi na ich zarejestrowanie. O ich randze i znaczeniu stanowiło zarówno subiektywne odczucie autora, jak i racje obiektywne. Stanowiły rodzaj osobistego *vademecum*. Informacje dotyczące katolickiej nauki społecznej mają wysoki walor poznawczy. Dzięki ich lekturze można poznać niektóre idee myśli społecznej Kościoła (wciąż trwałe i aktualne), ale też i specyfikę czy oryginalność katolickiego uniwersytetu, instytucji „wyczulonej” na to wszystko, co działo się w Polsce przed II wojną światową w życiu społecznym, kulturowym czy politycznym.

Dzieło, chociaż nieobszerne, bo liczące 200 stron niewielkiego formatu, zaopatrzone zostało w 379 przypisów, będących bogatą dokumentacją źródłową. Przygotowanie jej wymagało od ks. A. Dębińskiego „tytanicznej” pracy – (przysłowiowej) „szwajcarskiej precyzji” i „benedyktyńskiej cierpliwości”.

Znana jest opinia w kręgach naukowych, według której przygotowanie do druku i w ogóle wydanie krytyczne źródeł czy źródeł, bywa bardziej czasochłonne

od opracowania – napisania własnej (autorskiej) pracy. Tym bardziej więc docenić trzeba zaangażowanie i poświęcenie przez ks. A. Dębińskiego niezliczonych wręcz godzin w krytyczne opracowanie źródła, którym są *Zapiski 1929–1934*.

Wskazmy na merytoryczną wartość *Zapisków*. Ks. A. Szymański podaje bardzo liczne, cenne informacje. Czytelnik z lektury dzieła wiele się dowie o realiach przełomu lat dwudziestych i trzydziestych XX w. Zwrócimy uwagę na niektóre (podanie pełnej „listy” zagadnień, kwestii, dylematów poszerzyłoby znacznie niniejszą recenzję). Ks. A. Szymański inicjował spotkania w celu założenia Katolickiego Stowarzyszenia Prawników. Problemem badawczym podejmowanym przez uczonego była relacja między Kościołem a kapitalizmem. Zwracał uwagę na Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, co miałyby być „moralniejsze niż rozbięcie społeczeństwa na partie” (s. 70). Pisał też o Komitecie Ochrony Rodziny. Zainteresowany był nade wszystko regulacją prawa małżeńskiego. Przekonywał, że „[...] w Konstytucji należy koniecznie wprowadzić zasadę wyznaniowego małżeństwa, tj. dostosowanie prawa małżeńskiego do prawa kanonicznego tych wyznań, które je mają rozwinięte, a państwowego prawa dla innych [...]” (s. 75). Ks. A. Szymański dużo miejsca w *Zapiskach* poświęcił Stowarzyszeniu Katolickiej Młodzieży Akademickiej „Odrodzenie”. Znalazły się też w niniejszej pracy wzmianki o Katolickiej Młodzieży Narodowej.

Wskazywał na projekt założenia Towarzystwa Filozofii Tomistycznej przy Towarzystwie Wiedzy Chrześcijańskiej. Pisał później o powołaniu do życia Towarzystwa Filozoficznego im. św. Tomasza. Koła tegoż Towarzystwa miały być zakładane w innych uniwersytetach, nie tylko w KUL. Zatraskany był o „stan naukowy [tego] Uniwersytetu” (s. 79). Jego idee i plany zostały zrealizowane po wielu latach, chociażby przez powołanie do istnienia Towarzystwa Tomasza z Akwinu, wydawcy monumentalnego – pomnikowego dzieła: *Powszechnej encyklopedii filozofii*.

Ks. A. Szymański wyrażał w *Zapiskach* troskę o życie Kościoła w ówczesnym czasie. Prowadził badania na temat: „Kościół a współczesne prądy nacjonalistyczne”. Misją Kościoła ma być zrozumienie życia, dodajmy – „tu i teraz”.

Z dzieła ks. A. Szymańskiego emanuje zainteresowanie „kondycją” i losem państwa. Twierdził, iż „[...] nie jest katolickim twierdzenie, że państwo ma być narodowe, gdyż katolickim może też być państwo narodowościowe” (s. 85). Wspominał też w *Zapiskach* o Józefie Piłsudskim. W relacjach państwo – Kościół przekonywał, nawiązując do wypowiedzi Ignacego Czumy, iż „[...] Piłsudski nie zgodzi się na żadną walkę z Kościołem” (s. 75). „Miałem duże wątpliwości – czytamy dalej – czy rewolucja Piłsudskiego była potrzebna. Ale gdy widzę zachowanie się opozycji, coraz bardziej utrwalam się w tym przekonaniu, że na drodze legalnej, bez rewolucji nie było można strząsnąć tej zmory, która nas dusiła i czyniła państwo bezbronny” (s. 85–86).

W książce odnaleźć można szereg konstatacji, nad których sensem należałoby i dziś się zastanowić oraz odnieść krytycznie, czy też po prostu podjąć dyskusję

wokół tych stwierdzeń, np.: „Każde wybory są mniej lub więcej niemoralne i każdy rząd wpływa na wyborców” (s. 70); „[...] parlament to reprezentacja interesów, a nie idei, stąd walka o interesy – i dlatego partie katolickie zawsze przegrywały” (s. 71).

Zapiski 1929–1934 są niewyczerpaną „skarbnicą” tematów, aktualnych – potwórzmym – i dziś. Zauważając pewne idee, był ks. A. Szymański niczym „prorok”, nie w sensie tego, co „przepowiada przyszłość” (bo profetyzm z futurologią nie ma nic wspólnego), ale jako ten, który rysuje realne projekty do realizacji. *Zapiski* wskazują na autora jako realistę, znającego życie i jego wyzwania, zatroskanego o jego wartość, nadto jako człowieka otwartego na „znaki czasu” jemu współczesne i wyzwania czasu nadchodzącego, konsekwentnie dążącego do realizacji postawionych celów, niestrudzonego propagatora nauki społecznej Kościoła, służącego Katolickiemu Uniwersytetowi Lubelskiemu swoimi „talentami”, przemierzającego Polskę „wzdłuż i wszerz”, by występować w licznych miastach z referatami w gremiach naukowych bądź ze słowem doradczym na spotkaniu z hierarchami Kościoła (w Krakowie, Poznaniu, Częstochowie i w innych miastach).

Niewielka objętościowo książka: Antoni Szymański. *Zapiski 1929–1934* jest pozycją cenną, oryginalną. Niniejsza praca wpisuje się do katalogu dzieł autorstwa wykładowców oraz stanowiących gremium kierownicze Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II (tak nazwanego z chwilą śmierci jej wybitnego profesora – Karola Wojtyły/św. Jana Pawła II). Zauważyć ją powinni teolodzy, historycy okresu dwudziestolecia międzywojennego, politolodzy. Co więcej, w dobie kryzysu kulturowego i społecznego, w którym „uczestniczą” obecne uniwersytety, książka jawi się jako cenny „notatnik”, w którym zarejestrowane zostały ważne wydarzenia nieobojętne dla uniwersytetu. Ks. A. Szymański był bardzo uważnym obserwatorem wydarzeń politycznych i społecznych, mających miejsce w Polsce. Udowodnił przez to, iż dla uniwersytetu, chociaż w nazwie mającego słowo „Lubelski” ważne jest to wszystko, co dzieje się w państwie.

Dzieło: Antoni Szymański. *Zapiski 1929–1934*. Przedmowa i opracowanie Antoni Dębiński jest cennym, „społecznie potrzebnym”. Osoba rektora KUL – wrocławskiego prezbitera ks. Antoniego Szymańskiego jako tego, który położył mocny i trwały fundament pod „gmach” wyjątkowej, jedynej w swoim rodzaju uczelni, zasługuje na najwyższe uznanie i trwałą pamięć. Służyć temu na pewno będzie rekomendowana książka.